

Sygn. akt II C 360/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Katarzyna Waseńczuk
Protokolant:	Aleksandra Pawłowska

po rozpoznaniu w Warszawie na rozprawie w dniu 28 stycznia 2013 r.

sprawy z powództwa B. W.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej i Bankowi (...) Spółce Akcyjnej

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża B. W. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanych.

Sygn. akt II C 360/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 kwietnia 2012 r. powódka B. W. wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych Banku (...) SA z siedzibą w W. oraz Banku (...) SA z siedzibą w W. kwoty 214 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2007 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od pozwanych na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, przeprowadzenie wskazanych treści pozwu dowodów, a także zwrócenie się przez Sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego. W uzasadnieniu podniosła, iż w dniu 27 lutego 2007 r. dokonała przelewu kwoty 214 000 zł na niewłaściwy rachunek bankowy – rachunek należał do W. P., a środki te miały zostać przelane na rzecz hurtowni materiałów budowlanych (...). Wskazała, iż pomimo tego, że numer rachunku bankowego nie zgadzał się z nazwą odbiorcy pozwane banki przyjęły i zrealizowały przedmiotowy przelew, na skutek, czego pieniądze zostały wpłacone na rzecz innej osoby. Stwierdziła, iż w trakcie realizacji przelewu na tak znaczną kwotę żaden z pozwanych banków nie zwrócił się do niej z prośbą o potwierdzenie prawidłowości danych odbiorcy, na rzecz, którego miał być zrealizowany przelew. Zdaniem powódki niedochowanie w tym względzie przez oba banki podwyższonej staranności stanowiło wyłączną i jedyną przyczynę sprawczą niewłaściwej realizacji przelewu, na skutek, którego powódka poniosła szkodę. Stwierdziła, że gdyby banki podjęły odpowiednie działania w celu weryfikacji prawidłowości oznaczenia beneficjenta polecenia przelewu, do jego realizacji w ogóle by nie doszło, a szkoda by nie powstała. Jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazała art. 355 § 2 k.c. oraz art. 64 ustawy prawo bankowe. Na poparcie swojego stanowiska przywołała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. (I CSK 205/08). Podniosła również, iż czyn pozwanych banków wypełnia znamiona czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., tj. oszustwa popełnionego, co najmniej w zamiarze ewentualnym, polegającym na wyzyskaniu błędu powódki i braku jej wiedzy, co do prawidłowego numeru rachunku bankowego odbiorcy przelewu (pozew k. 1-6).

W odpowiedzi na pozew z dnia 12 czerwca 2012 r. pozwany Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, iż z uwagi na fakt, że bank jest zobowiązany do wykonania zlecenia bankowego wyłącznie zgodnie z numerem rachunku bankowego wskazanego przez zlecającego przelew, nie jest tym samym zobowiązany ani uprawniony do weryfikacji prawidłowości oznaczenia beneficjenta, którym posłużył się zlecający usługę. Na poparcie swojego stanowiska przywołał art. 143 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych w zw. z art. 64 prawa bankowego, a także Dyrektywę 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego. Podkreślił, iż z prowdólnotowej wykładni art. 64 ustawy prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym do dnia 24 października 2011 r.) wynika, że zakres odpowiedzialności banku obejmuje szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem polecenia, przy czym wykonanie polecenia przelewu na numer rachunku bankowego wskazany w dyspozycji - bez względu na weryfikację z nazwą posiadacza rachunku bankowego - jest prawidłowym wykonaniem polecenia. Nadto wskazał, że nie istnieje również żaden międzybankowy system umożliwiający dokonanie przez bank zleceniodawcy weryfikacji zgodności danych beneficjenta przelewu z przypisanym do niego numerem rachunku bankowego. Podniósł również, iż w § 8 ust. 4 i 5 regulaminu rachunków bankowych, obowiązującym w dacie zlecenia przez powódkę dokonania przelewu zostało wskazane, iż klient zlecający bankowi wykonanie bankowych rozliczeń pieniężnych ponosi odpowiedzialność za wszelkie skutki wynikłe z niewłaściwego numeru lub nazwy rachunku bankowego lub nazwiska albo nazwy posiadacza rachunku, natomiast w przypadku rozbieżności między numerem rachunku a nazwiskiem lub nazwą jego posiadacza, bankowe rozliczenie pieniężne jest wykonywane zgodnie z numerem rachunku. Stwierdził, że regulamin ten został przez powódkę zaakceptowany w chwili podpisania przez nią umowy o prowadzenie konta osobistego. Zdaniem pozwanego powyższe okoliczności przesadzają o braku jego odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powódki. Z ostrożności wskazał, że gdyby przyjąć, że pozwany ponosi odpowiedzialność za powstałą szkodę to jej wysokość podlega redukcji na podstawie art. 362 k.c. Wskazał, że pozwany przyczyniła się do powstania szkody wskazując nieprawidłowy numer rachunku (odpowiedź na pozew Banku (...) S.A. z dnia 12 czerwca 2012 r. k. 85-91).

Pozwany Bank (...) SA w W., w odpowiedzi na pozew z dnia 11 lipca 2012 r., wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a także przeprowadzenie wskazanych w jej treści dowodów. W uzasadnieniu podniósł po pierwsze, że między działaniem lub zaniechaniem banku a szkodą nie istnieje adekwatny związek przyczynowy, a po drugie, że powódka nie poniosła szkody, gdyż kwota przelewu została zwrócona na rzecz wierzyciela wnuczki powódki, będącego jednocześnie właściwym beneficjentem przelewu. Stwierdził, że w konsekwencji nie może być mowy o odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego banku, gdyż uznanie takiej odpowiedzialności stanowiłoby pogwałcenie podstawowej funkcji kompensacyjnej naprawienia poniesionej przez poszkodowanego szkody, polegającej na tym, że odszkodowanie przywraca w jego majątku stan naruszony w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę (w tej sprawie powódka byłaby bezpodstawnie wzbogacona kosztem banku). Wskazał, że w systemie prawa krajowego brak jest jakichkolwiek przepisów prawnych ustanawiających obowiązek banków dokonywania weryfikacji numeru wskazanego rachunku z nazwą beneficjenta. Na poparcie swojego stanowiska przywołał art. 143 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych w zw. z art. 64 prawa bankowego, a także powołał się na Dyrektywę 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego i uchwałę nr 1/98 Komisji Nadzoru Bankowego z dnia 3 czerwca 1998 r. Stwierdził, że wskazane przez powódkę orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. (I CSK 205/08) pozostaje w sprzeczności z powołaną wyżej dyrektywą. Nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na art. 442¹ k.c., a z ostrożności wskazał także, że powódka przyczyniła się do powstania szkody, nieprawidłowo wskazując numer rachunku bankowego (odpowiedź na pozew Banku (...) S.A. w W. z dnia 11 lipca 2012 r. k. 145-160).

W piśmie procesowym z dnia 20 lipca 2012 r. pozwany Bank (...) SA podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki na podstawie art. 731 k.c. (pismo z dnia 20 lipca 2012 r. k. 182).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 sierpnia 2000 r. powódka B. W. zawarła z Bankiem (...) SA umowę o otwarcie i prowadzenie konta osobistego. Z chwilą zawarcia przedmiotowej umowy powódka zaakceptowała jej warunki, jak również Regulamin Rachunków Bankowych (...), stanowiący jej integralną część (bezsporne, umowa o otwarcie i prowadzenie konta osobistego w H. wraz z Regulaminem Rachunków Bankowych (...) k. 107-111).

W dniu 24 lutego 2007 r. wnuczka B. W., P. P. (1) (z domu U.) zawarła, jako Zamawiający ze spółką (...), jako Wykonawcą, umowę, której przedmiotem było wybudowanie domu w miejscowości S. w gminie N.. Przy podpisywaniu przedmiotowej umowy obecny był Z. R. (1), reprezentujący spółkę oraz J. T., współpracujący ze spółką (...). Na podstawie niniejszej umowy strony ustaliły wynagrodzenie za wykonanie przedmiotowych prac na kwotę w wysokości 269 000 zł, płatną po zakończeniu budowy domu. W umowie wskazano również, że zleceniodawca pokrywa koszty faktur za materiały zakupione przez wykonawcę na realizację przedmiotu umowy. Koszt materiałów miał być odliczony od wskazanej powyżej kwoty w wysokości 269 000 zł. Strony ustaliły także termin na wykonanie prac w okresie od dnia 5 marca 2007 r. do dnia 30 czerwca 2007 r. oraz wskazały, że podstawą do zapłaty wynagrodzenia jest odbiór domu oraz dostarczenie przez wykonawcę faktury VAT. Przy podpisywaniu umowy Z. R. (1) podał P. P. (1) numer konta bankowego, na który miała zostać przelana kwota z tytułu wynagrodzenia za wykonanie przedmiotowej umowy (umowa k. 13-14, zeznania świadka P. P. (1) k. 200-201, zeznania świadka Z. R. (1) k. 201-202).

W związku z realizacją przedmiotowej umowy P. P. (1) miała zakupić w hurtowni materiałów budowlanych (...), za kwotę 214 000 zł, materiały budowlane, które miały zostać przeznaczone na budowę domu przez generalnego wykonawcę robót - spółkę (...). Należność w wysokości 214 000 zł miała zostać uregulowana ze środków pieniężnych uzyskanych przez babcię P. P. (1)- B. W., ze sprzedaży własnego mieszkania. Powódka miała zamieszkać wraz z wnuczką oraz jej mężem w nowo wybudowanym domu jednorodzinnym w miejscowości S.. Pieniądze ze sprzedaży mieszkania powódka miała zdeponowane w Banku (...) SA w W., w którym prowadziła swój osobisty rachunek bankowy. W związku z tym, iż powyższa transakcja miała zostać sfinalizowana jeszcze przed dniem 1 marca 2007 r., z uwagi na mającą nastąpić wówczas podwyżkę cen materiałów budowlanych, P. P. (1) zwróciła się do powódki z prośbą o pilną zapłatę powyższej kwoty przelewem bankowym na rachunek hurtowni materiałów budowlanych (...) (zeznania świadków: E. D. k. 198-199, P. P. (1) k. 200-201, zeznania powódki k. 235-236).

W dniu 27 lutego 2007 r. powódka złożyła w Banku (...) SA, przez telefon, dyspozycję wykonania przelewu na kwotę 214 000 zł na wskazany przez Z. R. (1) numer rachunku bankowego: (...) tytułem zapłaty za materiały budowlane na dom jednorodzinny zgodnie z umową zawartą przez P. U.. Jako posiadacza wyżej wskazanego rachunku, a zarazem beneficjenta przelewu powódka wskazała hurtownię materiałów budowlanych (...). Przy składaniu przez powódkę powyższej dyspozycji obecna była jej córka E. D., która - z racji wieku B. W. - pomagała jej zrealizować przelew. W trakcie rozmowy telefonicznej operator banku poinformował powódkę, iż z uwagi na fakt, że przelew jest dokonywany na znaczną kwotę wymagane będzie jego dodatkowe potwierdzenie. W związku z powyższym w dniu następnym pracownik banku oddzwonił do powódki celem potwierdzenia realizacji przelewu. Na skutek dokonanego przez powódkę ponownego potwierdzenia realizacji przelewu na wskazany numer konta bankowego, przelew został zrealizowany (potwierdzenie przelewu z dnia 27 lutego 2007 r. k. 12, k. 18, k. 59, k. 65, zeznania świadka E. D. k. 198-200, zeznania powódki k. 235-236).

Pomimo realizacji przez powódkę przelewu w kwocie 214 000 zł, materiały budowlane nie zostały dostarczone na budowę. W związku z powyższym córka powódki E. D. zadzwoniła do hurtowni materiałów budowlanych (...)w celu wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. W rozmowie telefonicznej z właścicielką hurtowni Panią E. K., córka powódki ustaliła, iż przelew kwoty w wysokości 214 000 zł został dokonany na błędny numer konta bankowego. Następnie w wyniku przypadkowej rozmowy ze swoim siostrzeńcem E. D. powzięła informację, iż właścicielem konta, na które został wykonany przelew jest W. P., który miał być podwykonawcą spółki (...) przy budowie domu powódki. W związku z powyższym córka powódki zwróciła się do W. P. z żądaniem zwrotu wpłaconej na jego konto kwoty w wysokości 214 000 zł. W odpowiedzi na powyższe wezwanie W. P. poinformował E. D., iż przekazał powyższą kwotę na rzecz generalnego wykonawcy w osobie Pana Z. R. (1). Z uwagi na brak możliwości wyegzekwowania od W. P. zwrotu przedmiotowej kwoty, powódka B. W. wystąpiła przeciwko niemu z powództwem cywilnym. Wobec braku środków

finansowych oraz podejrzeń, co do uczciwości generalnego wykonawcy, powódka nie wpłaciła na rzecz spółki (...) kwoty 214 000 zł (zeznania świadka E. D. k. 198-200, pismo powódki z dnia 31 sierpnia 2010 r. k. 19).

W związku z faktem dokonania przelewu kwoty w wysokości 214 000 zł na numer rachunku bankowego niezgodny z nazwą beneficjenta, powódka od listopada 2009 roku pozostawała w nieustannym kontakcie telefonicznym i korespondencyjnym zarówno z Bankiem (...) SA w W., jak również z Bankiem (...) SA w W., zwracając się do nich z prośbami o rozwiązanie zaistniałego problemu. W dniu 25 lutego 2010 r. powódka zwróciła się do Biura Reklamacji Banku (...) w W. z żądaniem naprawienia wyrządzonej jej szkody oraz zwrotu utraconych środków pieniężnych (pismo powódki z dnia 25 lutego 2010 r. k. 176).

W dniu 6 kwietnia 2010 r. w Sądzie Okręgowym dla Warszawy-Pragi w III Wydziale Cywilnym zapadł wyrok, w którym Sąd zasądził od pozwanego W. P. na rzecz powódki B. W. kwotę w wysokości 214 000 zł. Powódka zaniechała egzekucji, gdyż egzekucja prowadzona przeciwko panu P. przez jej siostrzeńca była bezskuteczna (zeznania świadka P. P. (1) k. 200-201, zeznania świadka W. P. k. 202-203, zeznania świadka Z. N. k. 245).

W związku z brakiem odpowiedzi na pisma powódki ze strony Banku (...) SA w W., jak również ze strony Banku (...) SA w W., w dniu 31 sierpnia 2010 r. powódka zwróciła się do Przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego, opisując zaistniałą sytuację oraz wskazując, że do chwili obecnej nie odzyskała utraconych pieniędzy ani żadnej konkretnej odpowiedzi w jej sprawie. W piśmie z dnia 1 października 2010 r. Komisja Nadzoru Finansowego poinformowała powódkę, iż przepisy prawa nie nakładają na banki obowiązku sprawdzenia zgodności numeru konta z nazwą beneficjenta, a co za tym idzie zakres odpowiedzialności banku w przedmiotowej sprawie na podstawie art. 361 k.c. oraz art. 64 prawa bankowego jest sporny. Komisja Nadzoru Finansowego wskazała również, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 74 ust. 1 dyrektywy 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. o usługach płatniczych, zgodnie z którym jeśli zlecenie płatnicze jest wykonywane zgodnie z unikatowym identyfikatorem, zlecenie płatnicze w odniesieniu do odbiorcy określonego w unikatowym identyfikatorze, uważa się za wykonane prawidłowo (termin implementacji Dyrektywy upłynął w dniu 1 listopada 2009 r.), ponieważ złożenie dyspozycji przelewu nastąpiło w dniu 27 lutego 2007 r. W związku z powyższym Komisja Nadzoru Finansowego stwierdziła, iż rozwiązanie przedmiotowego sporu jest możliwe na drodze sądowej, natomiast bankom został określony 30 dniowy termin na udzielenie odpowiedzi w niniejszej sprawie (pismo powódki z dnia 31 sierpnia 2010 r. k. 19, k. 64, pismo Komisji Nadzoru Finansowego z dnia 1 października 2010 r. k. 20-21, k. 66-67, k. 75-76).

Pismem z dnia 15 listopada 2010 r. Bank (...) SA w W. poinformował powódkę, iż szczegółowe zasady korzystania z rachunku bankowego określone zostały w Regulaminie Rachunków Bankowych, który został przez nią zaakceptowany przy podpisywaniu umowy z dnia 18 sierpnia 2000 r. o otwarciu i prowadzeniu konta osobistego. Jednocześnie podkreślił, że nie istnieje żaden międzybankowy system ewidencjonujący numery rachunków i nazwy ich posiadaczy. Wskazał, że dane beneficjenta przelewu w innym banku chronione są tajemnicą bankową i nie są udostępniane bankowi przyjmującemu polecenie przelewu, a należyta staranność w działaniach banku należy interpretować zgodnie z wytycznymi Dyrektywy 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, która w art. 74 określa, że dostawca usług płatniczych winien jest wykonywać zlecenie płatnicze wyłącznie w oparciu o unikatowy identyfikator (numer rachunku bankowego) i nie ponosi odpowiedzialności za błędne wskazanie identyfikatora przez zlecającego usługę. Bank (...) SA w W. wskazał również, iż wszczął postępowanie reklamacyjne i zwrócił się do banku odbiorcy przelewu, tj. Banku (...) SA w W. z prośbą o zwrot kwestionowanego przez powódkę przelewu oraz potwierdzenie, czy numer rachunku, na który wpłynęły środki jest zgodny z danymi osobowymi odbiorcy. Wskazał jednak, iż ostatecznie Bank (...) SA w W. odmówił zwrotu przedmiotowej kwoty stwierdzając, że wskazany w poleceniu przelewu rachunek bankowy należał do innego odbiorcy i został zamknięty w dniu 18 grudnia 2008 r., w związku z czym zwrot środków jest niemożliwy. W piśmie z dnia 9 grudnia 2010 r. Bank (...) SA w W. podtrzymał swoje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 15 listopada 2010 r. (pismo Banku (...) SA w W. z dnia 15 listopada 2010 r. k. 22-23, k. 68-69, pisma Banku (...) SA w W. z dnia 15 października 2010 r. k. 24, k. 70 oraz z dnia 9 grudnia 2010 r. k. 60, k. 72).

Z uwagi na niemożność skontaktowania się z generalnym wykonawcą oraz w związku z zaprzestaniem przez niego robót budowlanych na działce nr (...) w miejscowości S., w dniu 24 lutego 2007 r. P. P. (1) rozwiązała w formie listownej umowę zawartą z (...). Generalny wykonawca(...)zrealizował przedmiotową umowę wyłącznie w zakresie wybudowania parteru domu bez stropu, nie przedstawiając kosztorysu wykonanych prac. Po rozwiązaniu tej umowy P. P. (1), w celu dokończenia budowy domu, zaciągnęła kredyt hipoteczny na kwotę 150 000 zł oraz pożyczkę w wysokości 35 000 zł. Kredyt na budowę domu w łącznej wysokości 80 000 zł zaciągnęła również córka powódki E. D.. Wnuczka powódki zatrudniła również nowego kierownika budowy, który nadzorował prawidłowość wykonywanych prac. W budowie domu, powódce oraz jej wnuczce, pomagała cała rodzina, tj. teść powódki Z. D., mąż jej wnuczki P. P. (1), siostrzeńcy E. D. - P. i M. S. oraz teść jednego z siostrzeńców. W chwili obecnej budowa domu w miejscowości S. w gminie N. została zakończona. Do dnia dzisiejszego powódka nie odzyskała środków finansowych w wysokości 214 000 zł utraconych na skutek przelewu dokonanego w dniu 24 lutego 2007 r. (zeznania świadka E. D. k. 198-200, zeznania świadka P. P. (1) k. 200-201, zeznania powódki k. 235-236).

W związku z tą sprawą Z. R. (2) został skazany przez sąd karny za przestępstwo z art. 284 k.k. (zeznania Z. R. (2), k. 201-202).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, dlatego też Sąd oparł się na nich, jako na dowodach, o których traktuje art. 308 k.p.c. Wskazać przy tym należy, iż ustalony powyżej stan faktyczny, był generalnie, bezsporny pomiędzy stronami niniejszego postępowania, które różniły się jedynie jego odmienną oceną prawną oraz twierdzeniami odnośnie kwestii przekazania pieniędzy na rzecz (...) Developer przez W. P. i zwolnienia w ten sposób wnuczki powódki z zobowiązania wobec tego podmiotu.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny również w oparciu o zeznania świadków P. L., E. D., P. P. (1), Z. N. oraz zeznania powódki B. W.. W ocenie Sądu zarówno powyżsi świadkowie, jak i powódka w obiektywny i rzeczowy sposób przedstawili okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ich zeznania były logiczne spójne i znajdowały potwierdzenie w składanych dokumentach. Z tego względu Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków w całości.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków Z. R. (1) i W. P.. Zdaniem Sądu osoby te świadomie działały na szkodę powódki i jej wnuczki z zamiarem wyłudzenia od nich pieniędzy i oszukania ich, za co jeden ze świadków został skazany wyrokiem Sądu karnego. Świadczenie Ci nie umieli wyjaśnić, co się stało z pieniędzmi w kwocie 214 000 zł otrzymanymi od powódki, z jakiego powodu budowa nie została ukończona, ile zapłacono za materiały budowlane, a także dlaczego w umowie zawartej z P. P. (1) zostało wskazane konto W. P.. Również twierdzenia świadków, że W. P. miał być wykonawcą na tej budowie są w ocenie Sądu niewiarygodne. Zdaniem Sądu konto W. P. zostało wskazane celowo, gdyż ten świadomie wyzbył się całego majątku aby uniemożliwić egzekucję. Niewiarygodne są również zeznania tych świadków, że W. P. przekazał Z. R. (2) pieniądze na przedmiotową budowę. Nie ma żadnych wiarygodnych dokumentów potwierdzających przekazanie tych pieniędzy. Biorąc pod uwagę zasady doświadczenia życiowego, gdyby było tak jak zeznali świadkowie, W. P. dokonałby przelewu całej kwoty na konto firmy Z. R. (2), a nie przekazywał mu te pieniądze w ratach gotówką. W konsekwencji zeznania tych świadków Sąd uznał w zasadzie w całości za niewiarygodne, uznając że osoby te świadomie działały w porozumieniu w celu oszukania P. P. (1). Sąd dał jedynie wiarę Z. R. (2) w zakresie w jaki przyznał, że został prawomocnie skazany, w związku z tą sprawą, za przestępstwo.

Sąd postanowił oddalić zgłoszony przez stronę powodową wniosek o zwrócenie się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 104 ustawy prawo bankowe (tajemnica bankowa) w zakresie, w jakim nie pozwala sądom żądać od banków informacji w związku z prowadzonym postępowaniem cywilnym dotyczącym naruszenia przez bank swoich obowiązków oraz przepisów prawa jest zgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP oraz art. 45 ust. 1 RP. W ocenie Sądu przedmiotowy wniosek powódki jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wobec czego - w świetle art. 193 Konstytucji RP - nie zachodzą podstawy do jego uwzględnienia. Zdaniem Sądu niezależnie od tego, jakie stanowisko zająłby w przedmiotowej kwestii Trybunał Konstytucyjny, nie miałyby to wpływu na istnienie podstawy

i zakres odpowiedzialności pozwanych w niniejszej sprawie. Z tego też względu Sąd powyższy wniosek oddalił, jako bezprzedmiotowy.

Sąd postanowił również oddalić wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu systemów i procedur bankowych na okoliczność ustalenia sposobu realizacji przelewu z dnia 27 lutego 2007 r. na kwotę 214 000 zł, pracowników dokonujących realizacji przelewu, czasu realizacji przelewu, możliwości skontaktowania się z powódką oraz możliwości wstrzymania realizacji przelewu. W ocenie Sądu okoliczności, których miałyby dotyczyć opinia biegłego również są nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W ocenie Sądu żaden przepis nie nakłada na Bank obowiązku sprawdzania zgodności numeru rachunku bankowego z nazwą beneficjenta w ramach realizacji polecenia przelewu. W regulaminie Banku wprost wskazano, że Bank takiego obowiązku nie ma, a błąd w tym zakresie obciąża zleceniodawcę przelewu. Ustalenie zaś samej procedury wykonywania przelewu było bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż pozwani nie kwestionowali, iż nie dokonują weryfikacji numeru rachunku z danymi jego posiadacza.

W związku z powyższym Sąd oddalił powyższy wniosek dowodowy. Z tych samych względów Sąd oddalił również wniosek dowodowy strony powodowej o zażądanie od pozwanych przedstawienia dokumentacji dotyczącej etapów i sposobu realizacji przedmiotowego przelewu.

Sąd zważył, co następuje

W ocenie Sądu powództwo, jako podlegało oddaleniu jako nieusprawiedliwione ani co do zasady, ani co do wysokości.

Uzasadniając powództwo powódka powoływała się na art. 355 § 1 k.c. oraz art. 64 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe.

Zgodnie z treścią art. 355 § 1 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Z kolei na mocy § 2 należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności.

Stosownie zaś do art. 64 ustawy prawo bankowe, jeżeli polecenie przeprowadzenia rozliczenia pieniężnego złożone przez posiadacza rachunku bankowego jest wykonywane przez kilka banków, każdy z tych banków ponosi wraz z pozostałymi solidarną odpowiedzialność wobec posiadacza rachunku za szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem polecenia. Z kolei na mocy § 2, przepisu ust. 1 nie stosuje się do usług płatniczych uregulowanych w ustawie z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych.

Mając na uwadze treść wyżej cytowanego przepisu w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy na pozwanych bankach spoczywał obowiązek sprawdzenia prawidłowości oznaczenia beneficjenta polecenia przelewu, a także czy dochowały należytej staranności w zakresie jego realizacji. Wyłącznie bowiem przy uznaniu, że obowiązek taki istnieje można przypisać im odpowiedzialność za powstałą szkodę. W związku z powyższym należy zastanowić się również, jaka jest podstawa materialno-prawna, która statuuje odpowiedzialności pozwanych banków za szkodę powstałą w okolicznościach ustalonych na gruncie niniejszej sprawy.

Na wstępie powyższych rozważań należy podkreślić, iż aktualnie obowiązująca treść przepisu art. 64 prawa bankowego została wprowadzona ustawą z dnia 1 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 91, poz. 870), która weszła w życie z dniem 1 maja 2004 r. Z kolei przed dokonaną zmianą przepis ten stanowił, że jeżeli polecenie przeprowadzenia rozliczenia pieniężnego złożone przez posiadacza rachunku bankowego jest wykonywane przez kilka banków, każdy z tych banków ponosi wraz z pozostałymi solidarną odpowiedzialność wobec posiadacza rachunku za szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem polecenia. Wolny od odpowiedzialności jest bank, który udowodnił, że szkoda nie powstała z jego winy. W okresie obowiązywania art. 64 prawa bankowego w przytoczonym brzmieniu przedstawiciele nauki oceniali sytuację prawną takich podmiotów w ramach konstrukcji przekazu (art. 921¹ - 925⁵ k.c.), także w oparciu o przepisy o zleceniu (art. 734 i nast. k.c.), prezentowane były również koncepcje tzw. urnowy ze skutkiem ochronnym wobec osoby trzeciej

(posiadacza rachunku zlecającego rozliczenie) oraz tzw. umowy sieciowej. Według kolejnej koncepcji podmiotom "pośredniczącym" w przeprowadzeniu rozliczeń przypisywano rolę podwykonawców zobowiązania obciążającego bank względem posiadacza rachunku (art. 474 k.c.).

Po zmianie art. 64 prawa bankowego polegającej na wykreśleniu zdania drugiego z tego przepisu, reżim odpowiedzialności banku uczestniczącego w cyklu rozliczeniowym za niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania polegającego na zrealizowaniu polecenia przelewu nabrał innego charakteru. Wykreślenie zdania drugiego z art. 64 miało na celu uporządkowanie istniejącego stanu prawnego i usunięcie wątpliwości interpretacyjnych dotyczących odpowiedzialności solidarnej banków przy realizacji usługi płatniczej. Ustawodawca obciążył wówczas wszystkie banki uczestniczące w cyklu rozliczeniowym solidarną odpowiedzialnością wobec klienta za pełne zrealizowanie tego cyklu. Ta swoista regulacja stanowiła wówczas realizację dyrektywy Unii Europejskiej nr 97/5/WE z dnia 27 stycznia 1997 r. w sprawie transgranicznych przelewów bankowych (Dz. Urz. WE L 43 z 14 lutego 1997 r.), w której uwolnienie się banku od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wskutek nienależytego wykonania obowiązków związanych z realizacją przelewu, przewidziane zostało tylko w sytuacji zaistnienia siły wyższej zdefiniowanej w art. 4 ust. 6 dyrektywy 90/3114/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie grupowych podróży, wczasów i wycieczek (Dz. U. L. 158 z dnia 23 czerwca 1990, s. 59).

Na gruncie niniejszego postępowania strona powodowa wskazywała, iż na podstawie art. 64 ustawy prawo bankowe, każdy bank uczestniczący w wykonaniu polecenia przelewu zobowiązany jest do sprawdzenia prawidłowości oznaczenia beneficjenta polecenia przelewu. Na poparcie swojego stanowiska przywołała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. I CSK 205/08. W powyższym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, iż odpowiedzialność banków pośredniczących w rozliczeniu nie jest pochodną odpowiedzialności pierwszego banku, lecz odpowiedzialnością "samoistną" wynikającą bezpośrednio z przepisu ustawy. Przepis art. 64 prawa bankowego odnosi się do każdego banku uczestniczącego w cyklu rozliczeniowym. Jest to zatem reżim szczególnie w tym sensie, że jedyną i samodzielną podstawą prawną odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną wskutek niezrealizowania polecenia przelewu jest art. 64 prawa bankowego. Odpowiedzialność banków uczestniczących w procesie uruchomionym poleceniem przelewu jest zatem odpowiedzialnością typu gwarancyjnego, zapewniającą w sposób szczególny i szeroki ochronę klientów banku. Sąd Najwyższy stwierdził w tej sprawie, że w konsekwencji wszystkie banki uczestniczące w przeprowadzeniu rozliczenia obciążone są obowiązkiem sprawdzenia zgodności oznaczenia beneficjenta polecenia przelewu. Dotyczy to szczególnie banku beneficjenta przelewu, bowiem jedynie prawidłowa jego identyfikacja pozwala temu bankowi zrealizować zobowiązanie do dokonania odpowiedniego wpisu przelanej kwoty na właściwym rachunku. Sąd Najwyższy podkreślił również, że przepis art. 64 prawa bankowego, jako mający na celu ochronę klientów banków, ma charakter *iuris cogentis*, a w konsekwencji odpowiedzialności opartej na art. 64 prawa bankowego nie można więc wyłączyć ani ograniczyć.

Sąd w tym składzie nie podziela wyżej wskazanego stanowiska. Po pierwsze obowiązek sprawdzenia beneficjenta przelewu z pewnością nie wynika z art. 64 prawa bankowego. Przepis ten statuuje jedynie solidarną odpowiedzialność banków, o czym była mowa powyżej. Istnienie obowiązku zweryfikowania danych adresata przelewu można ewentualnie wyprowadzać z treści art. 63c powołanej ustawy, zgodnie z którym polecenie przelewu stanowi udzieloną bankowi dyspozycję dłużnika obciążenia jego rachunku określoną kwotą i uznania tą kwotą rachunku wierzyciela. Bank wykonuje dyspozycję dłużnika w sposób przewidziany w umowie rachunku bankowego. Zdaniem Sądu w tym składzie jednak obowiązku takiego z przytoczonego przepisu wywodzić nie należy. Nałożenie na Banki obowiązku weryfikacji danych beneficjenta rachunku, znaczenie wydłużyłoby czas realizacji przelewu i zwiększyłoby jego koszty, gdyż wymagałoby zatrudnienia dodatkowych pracowników. Podkreślenia wymaga, że weryfikacja danych właściciela rachunku z oczywistych przyczyn nie mogłoby się odbywać automatycznie, gdyż wystarczyłoby trochę inaczej wpisać nazwę beneficjenta przelewu (np. z kropkami lub bez, pełnymi słowami lub posługując się skrótem, wpisując dodatkowe spacje) lub popełnić literówkę i już, w każdym takim wypadku, pracownik musiałby manualnie sprawdzić przyczyny niezgodności i ewentualnie potwierdzić prawidłowość przelewu u klienta. Pamiętać należy, że w większości wypadków datą zapłaty, jest data uznania rachunku wierzyciela, a zatem należy uznać, że w wielu wypadkach wydłużenie tej procedury nie leżałoby w interesie klienta banku. W konsekwencji nie można w ocenie Sądu

uznać, że niesprawdzenie zgodności numeru rachunku z danymi jego posiadacza stanowi naruszenia zasad należytej staranności wymaganej od Banku przy realizacji przelewu.

W ocenie Sądu w celu prawidłowej wykładni przepisów o odpowiedzialności banków za przeprowadzenie rozliczeń pieniężnych – obowiązujących przed wejściem w życie ustawy o usługach płatniczych – w tym oceny jej zakresu, należy brać pod uwagę wytyczne, jakie wynikają z prawa wspólnotowego oraz brzmienie przepisów krajowych w dacie dokonywania spornego przelewu.

W dniu 13 listopada 2007 r. została wydana dyrektywa nr 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego, uchylająca dyrektywę Unii Europejskiej nr 97/5/WE z dnia 27 stycznia 1997 r. i zmieniająca dyrektywę nr 97/7/WE, dyrektywę nr 2002/65/WE, dyrektywę nr 2005/65/WE oraz dyrektywę nr 2006/48/WE. Zgodnie z treścią art. 74 powołanej dyrektywy:

- jeżeli zlecenie płatnicze jest wykonywane zgodnie z unikatowym identyfikatorem, zlecenie płatnicze w odniesieniu do odbiorcy określonego w unikatowym identyfikatorze uważa się za wykonane prawidłowo,

- jeżeli unikatowy identyfikator podany przez użytkownika usług płatniczych jest nieprawidłowy, dostawca usług płatniczych nie ponosi odpowiedzialności na mocy art. 75 za niewykonanie lub wadliwe wykonanie transakcji płatniczej.

W zakresie interpretacji pojęcia unikatowego identyfikatora powyższa dyrektywa przyjęła, iż jest to kombinacja liter, liczb lub symboli, określona przez dostawcę usług płatniczych użytkownikowi usług płatniczych, którą użytkownik usług płatniczych zobowiązany jest dostarczyć w celu jednoznacznego zidentyfikowania drugiego biorącego udział w danej transakcji płatniczej użytkownika usług płatniczych lub jego rachunku płatniczego. W ocenie Sądu w tym składzie, mimo że przedmiotowa dyrektywa weszła w życie już po zrealizowaniu przelewu w przedmiotowej sprawie, to ponieważ była ona wynikiem wcześniejszych rozmów, ustaleń i zaleceń w ramach Wspólnoty, należy mieć ją na uwadze przy dokonywaniu oceny wcześniejszych zdarzeń, traktując jako wytyczne przy wykładni obowiązujących przepisów, dotyczących w szczególności pojęcia należytej staranności w działaniach banku. Już w 2006 roku Europejski Bank Centralny wydał opinię zatwierdzającą nowy projekt dyrektywy, w której potwierdzono, że podstawą do dokonania rozliczeń pieniężnych jest wyłącznie unikalny identyfikator i dokonano konsultacji z Europejskim Komitetem Ekonomiczno-Społecznym.

W art. 74 dyrektywa wprost określa, że dostawca usług płatniczych zobowiązany jest do wykonania zlecenia płatniczego wyłącznie w oparciu o unikatowy identyfikator i nie ponosi odpowiedzialności za błędne wskazanie identyfikatora przez zlecającego usługę. Takim unikatowym identyfikatorem jest zaś numer rachunku bankowego. Dokonując zatem wykładni prawa krajowego w duchu prawa wspólnotowego Sąd wziął pod uwagę fakt, że uchwalenie wyżej powołanej dyrektywy było jedynie końcowym etapem ewolucji poglądów dotyczących obowiązków i odpowiedzialności banków za realizowanie usług płatniczych. Z prowspólnotowej wykładni należytej staranności działań banku wynika, że bank ponosi odpowiedzialność za szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem polecenia przelewu, zaś wykonanie takiego polecenia na numer rachunku bankowego wskazany w dyspozycji jest prawidłowym wykonaniem polecenia nawet w razie niezgodności numeru rachunku z nazwą jego posiadacza. W ocenie Sądu przyjęcie wskazanej przez Sąd Najwyższy konstrukcji gwarancyjnej odpowiedzialności banków, nakładającej na nie obowiązek każdorazowego sprawdzania zgodności numeru rachunku bankowego z danymi beneficjenta płatności, wymagałoby powrotu do czynności manualnych przekreślających zasadę szybkości w realizacji przelewów wynikającą z rozporządzenia nr 2560 Parlamentu Europejskiego i Rady i prowadziłoby do zwiększenia kosztów przelewu. Zdaniem Sądu Okręgowego ani jedno, ani drugie nie leży w interesie klienta, od którego banki wymagają jedynie staranności w podawanym im numerze rachunku bankowego, będącego podstawą identyfikacji beneficjenta płatności. Zasada ta leży również u podstaw działalności rozliczeniowej banków na terenie Unii Europejskiej.

Sąd w tym składzie podziela w tym względzie stanowisko Sądu Okręgowego w Lublinie zawarte w wyroku z dnia 25 sierpnia 2010 r. (IX Ga 199/10). Sąd w tym składzie zgadza się również z wyrażonym w tym wyroku stanowiskiem,

iż nie ma przepisu, który nakładałby na banki obowiązek sprawdzania zgodności numeru rachunku bankowego z nazwą beneficjenta w ramach realizacji polecenia przelewu. Wobec braku takiego przepisu nie można zatem mówić o niedołożeniu przez bank należytej staranności i naruszeniu art. 355 § 1 i 2 k.c.

Jednocześnie pamiętać należy, że postanowienie dotyczące oznaczenia identyfikatora przesądzającego o sposobie wykonania przelewu zawarte jest w Regulaminie Rachunków Bankowych. Powyższy Regulamin został przez powódkę zaakceptowany z chwilą podpisania przez nią umowy z dnia 18 sierpnia 2000 r. o prowadzenie konta osobistego. Zgodnie z § 8 ust. 4 i 5 Regulaminu Rachunków Bankowych, klient zlecający wykonanie Bankowych Rozliczeń Pieniężnych ponosi odpowiedzialność za wszelkie skutki wynikłe z podania niewłaściwego numeru lub nazwy rachunku bankowego lub nazwiska albo nazwy posiadacza rachunku. W przypadku rozbieżności pomiędzy numerem rachunku a nazwiskiem lub nazwą posiadacza rachunku, Bankowe Rozliczenie Pieniężne jest wykonywane zgodnie z numerem rachunku. Tych postanowień Regulaminu powódka nie kwestionowała ani nie zgłaszała w związku z tym żadnych zastrzeżeń ani wątpliwości. W ocenie Sądu w myśl powyższego postanowienia wiążącego obydwie strony umowy, bank nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu nienależytego wykonania polecenia przelewu w sytuacji, gdy przelew zostaje wykonany na numer rachunku bankowego podany przez zlecającego.

Mając na względzie powyższe ustalenia, w ocenie Sądu żądanie pozwu należało oddalić.

Niezależnie od tego, nawet gdyby nie podzielić wyrażonego powyżej stanowiska, powództwo nie zostało również udowodnione co do wysokości. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała wysokości istniejącej po jej stronie szkody, która miała stanowić przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej obydwu pozwanych banków.

Zgodnie z art. 361 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą na mocy powyższego przepisu: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Stosownie zaś do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zdaniem Sądu zgodnie z określoną w art. 6 k.c. regułą rozkładu ciężaru dowodu, ciężar przeprowadzenia dowodu między innymi w zakresie wykazania wysokości szkody spoczywał na stronie powodowej, bowiem fakty prawotwórcze musi udowodnić podmiot, który na tej podstawie twierdzi o istnieniu prawa, a nie podmiot zaprzeczający.

Strona pozwana kwestionowała w toku postępowania wysokość doznanej przez powódkę szkody, a nawet w ogóle sam fakt jej zaistnienia. Oceniając zasadność żądania Sąd stwierdził, że strona powodowa nie dowiodła, iż poniosła szkodę w wysokości wskazanej w pozwie, a nadto nie przedstawiła dowodów na podstawie, których Sąd mógłby ustalić inną wysokość odszkodowania. Z zeznań świadków, jak również z zeznań samej powódki wynika, iż generalny wykonawca (...)częściowo zrealizował zwartą z wnuczką powódki umowę (w zakresie wybudowania ścian parteru oraz wylania fundamentów). Powódka nie przedstawiła w toku postępowania kosztorysu rozliczeniowego określającego wartość wykonanych prac ani nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych na tą okoliczność (np. wniosku o powołanie biegłego sądowego z zakresu kosztorysowania i wyceny robót budowlanych). Zdaniem Sądu oczywiste jest, że skoro powódka – co przyznała zarówno powódka jak i przesłuchani w sprawie świadkowie – nie zapłaciła żadnych dodatkowych kwot na rzecz(...)to oznacza, że wartość wykonanych prac zmniejsza szkodę, którą poniosła w przedmiotowej sprawie. Podkreślenia wymaga, że co prawda z zeznań świadków wynikało, że część robót należało wykonać ponownie w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami, jednak nadal nie wynikało z nich jaka część prac nadawała się do wykorzystania, a z zeznań świadków nie wynikało, że nieprawidłowo zostały wykonane wszystkie prace. W konkluzji powyższej argumentacji, Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 6 k.c. uznał, iż powódka nie udowodniła wysokości poniesionej szkody poprzez wykazanie wartości wykonanych przez (...)robót budowlanych na działce nr (...) w miejscowości S.. W związku z powyższym Sąd uznał powództwo za nieudowodnione co do wysokości.

Wskazać również należy, że gdyby nie uznać żadnej z przedstawionych argumentacji, uzasadniających, zdaniem Sądu w tym składzie, oddalenie powództwa w przedmiotowej sprawie, to w ocenie Sądu na uwzględnienie zasługiwały zgłoszone przez pozwane banki zarzuty przedawnienia roszczenia powódki.

W piśmie procesowym z dnia 20 lipca 2012 r. pozwany Bank (...) SA w W. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, powołując się na art. 731 k.c. Zgodnie z jego treścią roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch. Nie dotyczy to roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych. Dwuletni termin przedawnienia przewidziany w art. 731 k.c. ma zatem zastosowanie do wszelkich roszczeń - z wyjątkiem roszczeń o zwrot wkładów oszczędnościowych - wynikających z umowy rachunku bankowego, bez względu na rodzaj rachunku, jak też posiadacza rachunku. Powołany przepis stanowi lex specialis w stosunku do ogólnych przepisów regulujących termin przedawnienia (art. 118 k.c.). Bieg dwuletniego terminu, o którym mowa, rozpoczyna się (w sytuacji takiej jak w przedmiotowej sprawie, tj. w przypadku wadliwie – zdaniem powódki – dokonanej dyspozycji posiadacza rachunku) od dnia zajścia danego zdarzenia, a zatem od daty wykonania dyspozycji przelewu.

Skoro spornego przelewu dokonano w dniu 27 lutego 2007 r., bieg dwuletniego terminu w tym dniu, a roszczenie powódki uległo przedawnieniu w lutym 2009 roku. W tym stanie rzeczy podniesiony przez pozwany Bank (...) SA w W. zarzut przedawnienia należało uznać za uzasadniony.

Bank (...) S.A. w W. podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powódki, powołując się na art. 442¹ k.c. Stosownie zaś do jego treści roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jak wynika ze zgromadzonego na gruncie niniejszego postępowania materiału dowodowego, powódka dowiedziała się o szkodzie w okresie kilku tygodni po dokonaniu przelewu z dnia 27 lutego 2007 r. W związku z powyższym roszczenie powódki w stosunku do pozwanego Banku (...) S.A. w W. uległo przedawnieniu najpóźniej w roku 2011.

Podkreślenia wymaga, że wbrew twierdzeniom powódki zdaniem Sądu ewentualna szkoda wyrządzona przez Banki (gdyby uznać, że są odpowiedzialne za jej wyrządzenie) nie wynikała ze zbrodni ani występku, co mogłoby mieć wpływ na termin przedawnienia. Wbrew twierdzeniom powódki z okoliczności sprawy nie wynika, aby działanie banków wyczerpywało znamiona art. 286 k.k. Do znamion tego przestępstwa należy działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Powódka nawet nie próbowała wskazać, że pozwane banki działały z takim zamiarem oraz, że osiągnęły jakąkolwiek korzyść majątkową i jaką. Z tego względu powołany przez powódkę przepis nie ma w niniejszej sprawie zastosowania.

Na marginesie należy wskazać, że nie jest do końca zrozumiałe, z jakiego powodu powódka przelała znaczną kwotę pieniędzy na rzecz podmiotu, z którym nie zawarła żadnej umowy na piśmie (tj. PHU (...)), w oparciu o dane tego podmiotu podane przez osobę z nim niezwiązaną. Wydaje się, że w takiej sytuacji, przed wykonaniem przelewu, powódka – należycie dbając o swoje interesy – powinna co najmniej potwierdzić, że otrzymany przez nią numer rachunku, należy do firmy na rzecz której zamierza dokonać zapłaty.

Kierując się dyspozycją art. 102 k.p.c. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanych o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego i nie obciążył powódki obowiązkiem ich zwrotu. Przepis ten stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zdaniem Sądu w rozpatrywanej sprawie taki szczególny wypadek niewątpliwie zachodzi. Powódka jest osobą starszą, schorowaną, której jedynym źródłem utrzymania jest emerytura w wysokości 1 219,27 zł. Nie posiada w zasadzie żadnego majątku. Nadto nie ma realnych perspektyw na znaczące polepszenie się jej sytuacji materialnej w przyszłości. Jednocześnie – wbrew zarzutom pozwany – Sąd dał wiarę powódce i zgłoszonym przez powódkę świadkom, że powódka i jej wnuczka padły ofiarą oszustwa i straciły znaczną kwotę pieniędzy, co spowodowało konieczność zaciągnięcia dalszych zobowiązań. Z kolei po stronie pozwanej występują duże instytucje finansowe, niewątpliwie ekonomicznie silniejsze od powódki. Ponadto powódka w grudniu 2011 roku doznała udaru mózgu i znajduje się obecnie w bardzo złym stanie zdrowia. W związku z powyższym pomimo oddalenia powództwa w niniejszej sprawie, z przyczyn określonych w uzasadnieniu Sąd uznał, że dodatkowe obciążanie powódki kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej byłoby sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Powyższe okoliczności skutkowały zatem decyzją Sądu co do nieobciążania powódki obowiązkiem zwrotu pozwanym kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 102 k.p.c., co implikuje rozstrzygnięcie jak w pkt. II wyroku.